

Unia zablokuje chińskie inwestycje?

2 stycznia 2011

UNIA EUROPEJSKA. Przejęcia europejskich firm z unikalnym know-how przez Chińczyków mogą stanowić zagrożenie dla unijnej gospodarki. Dlatego też padł pomysł, by Unia pewne przejęcia mogła zablokować.

Problemy finansowe kilku europejskich krajów zwróciły uwagę Unii Europejskiej na rosnące zaangażowanie zagraniczne Chin. Pojawiły się bowiem spekulacje o możliwym wykupie obligacji portugalskich i greckich przez władze w Pekinie. Żadna ze stron tego nie potwierdza, rozmowy podobno jednak trwają. Mogłoby to doprowadzić do sytuacji podobnej do tej, jaka ma miejsce w relacjach Chiny – Stany Zjednoczone.

Komisja Europejska zwróciła uwagę na inny problem – przejmowanie europejskich firm przez chińskie. Te mają bowiem ogromne środki finansowe do wykorzystania, szukają więc korzystnych inwestycji, a przy okazji szansy na przejęcie w ten sposób technologii.

Antonio Tajani, komisarz ds. przemysłu, jest zdania, że Unia Europejska powinna ustanowić specjalny urząd, który miałby możliwość blokowania przejęć przez podmioty spoza Wspólnoty. Chodzi przede wszystkim o europejskie firmy będące w posiadaniu unikalnych technologii. Jeśli ich przejęcie przedstawiałoby zagrożenie, urząd mógłby nie dopuścić do akwizycji. Podobna instytucja działa w Stanach Zjednoczonych.

Pekin z takiego posunięcia nie byłby zapewne zadowolony, na pewno zdaje sobie jednak sprawę, że aspiracje chińskich firm mogą budzić pewne zaniepokojenie. Chiny są rosnącą siłą gospodarczą, nie zawsze jednak ich działania uznawane są za właściwe.

Opracowanie: Michał Chudziński

Na podstawie: PCWorld

Źródło: [Dziennik Internautów](#)